Tajemnica Ustanowienia Eucharystii

Wszechmogący, wieczny Boże, który wyzwoliłeś nas z niewoli grzechu, zbawiając człowieka przez miłość ofiarniczą Twojego Syna, daj nam tak sprawować, adorować i żyć najświętszą Eucharystią, abyśmy napełnieni Duchem Świętym, godnie używali otrzymanej wolności. Niech prawda, dobro i miłość Twoja pomogą nam w pokoju przybliżać Królestwo Boże na ziemi: między narodami, w naszych rodzinach, zakładach pracy, pośród chorych, wątpiących, nie znających Ciebie, który jesteś prawdziwą wolnością. Przez naszego Pana, Jezusa Chrystusa, który w Duchu Świętym nieustannie jednoczy nas z Tobą na wieki wieków. Amen.

Rozważanie

Jeśli chcemy ponownie odkryć ścisłą więź istniejącą między Kościołem i Eucharystią w całym jej bogactwie, nie możemy zapomnieć o Maryi, Matce i wzorze Kościoła. Maryja zawsze jest z Jezusem i Ona też zawsze prowadzi nas do Jezusa.

Ilekroć jesteśmy przy Matce Zbawiciela, tylekroć jesteśmy także przy Jezusie. W Liście Apostolskim *Rosarium Virginis Mariae*, uznając Najświętszą Dziewicę za Mistrzynię w kontemplacji oblicza Chrystusa, Jan Paweł II włączył do Tajemnic Światła również ustanowienie Eucharystii. „Maryja – uzasadniał papież – może nas prowadzić ku temu Najświętszemu Sakramentowi, ponieważ jest z nim głęboko związana”.

Jan Paweł II, który powierzył się całkowicie Maryi, pisze o tym szerzej w encyklice *Ecclesia de Eucharistia*. Do tematu kontemplacji Oblicza Chrystusa Jan Paweł II powracał także w Liście apostolskim *Mane nobiscum Domine* na Rok Eucharystii.

Zachęcając wiernych do przywiązywania szczególnego znaczenia do Eucharystii niedzielnej i do samej niedzieli, przeżywanej jako specjalny dzień wiary, dzień zmartwychwstania Pana i daru Ducha Świętego.

W Liście *Mane nobiscum Domine* Jan Paweł II przypomina List apostolski *Rosarium Virginis Mariae*, gdzie podjął temat kontemplacji oblicza Chrystusa. Obierając za punkt wyjścia perspektywę Maryjną, aby raz jeszcze zachęcić do modlitwy Różańcowej. W tej zachęcie do modlitwy różańcowej jest wierny poleceniu Maryi, zapraszającej właśnie do tej formy modlitwy.

Papież Polak podkreśla, że modlitwa różańcowa skupia się głownie na imieniu i obliczu Jezusa. Jej powtarzający się rytm tworzy swoistą pedagogię miłości, której celem jest rozpalenie w duchu tej samej miłości, jaką Maryja żywi względem swego Syna.

„Dlatego – pisze dalej Jan Paweł II – rozwijając wielowiekową tradycję, postanowiłem, dla nadania temu rodzajowi kontemplacji pełniejszej formy, uzupełnić ją o Tajemnice Światła. Jakże nie umieścić u szczytu Tajemnic Światła najświętszej Eucharystii?”

Na pierwszy rzut oka wydaje się, że Ewangelia milczy na temat związku Maryi z Eucharystią. O Matce Pana nie wspominają opisy ustanowienia Eucharystii w wieczór Wielkiego Czwartku. Wiadomo jednak z Dziejów Apostolskich, że Matka Jezusa była obecna wśród apostołów, którzy „trwali jednomyślnie na modlitwie” (Dz 1,14).

Dziewica z Nazaretu była w pierwszej wspólnocie zgromadzonej po Wniebowstąpieniu, w oczekiwaniu na Pięćdziesiątnicę. Z tego faktu Jan Paweł II wyprowadza wniosek, że obecności Maryi nie mogło brakować podczas sprawowania Eucharystii wśród wiernych pierwszego pokolenia chrześcijan, z gorliwością trwających w łamaniu chleba. „Jednak poza Jej uczestnictwem w uczcie Eucharystycznej – pisze dalej Ojciec Święty – związek Maryi z Eucharystią można pośrednio określić, wychodząc od Jej wewnętrznej postawy. Maryja jest Niewiastą Eucharystią w całym swoim życiu. Kościół, patrząc na Maryję jako na swój wzór, jest wezwany do naśladowania Matki Jezusa także w odniesieniu do Najświętszej Tajemnicy”.

Rzeczywiście Eucharystia jest tajemnicą wiary. Tajemnica ta przewyższa nasz intelekt, nasze zdolności poznawcze, a przez to zmusza do jak najpełniejszej uległości Słowu Bożemu. I nikt, tak jak Matka Boża, nie może być lepszym wsparciem i przewodnikiem w takiej postawie. Maryja wszystko zachowywała w sercu i rozważała. Nasze powtarzanie dzieła Chrystusa z Ostatniej Wieczerzy, będące wypełnienie Jego nakazu: „To czyńcie na moją pamiątkę”, staje się równocześnie przyjęciem zaproszenia Maryi do okazywania Jej Synowi posłuszeństwa bez wahania: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie”.

Z matczyną troską, poświadczoną podczas wesela w Kanie Galilejskiej, Maryja zdaje się mówić: nie wahajcie się, zaufajcie słowu mojego Syna. On, który przemienił wodę w wino, ma moc uczynić z chleba i wina swoje Ciało i swoją Krew. Ofiarując wierzącym w tej tajemnicy żywą pamiątkę swej Paschy, aby w ten sposób uczynić z siebie Chleb Życia. Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie. To czyńcie na moją pamiątkę.

Maryja jest Niewiastą Eucharystii także na innych etapach swojego życia. W pewnym sensie Matka Najświętsza wyraziła swoją wiarę eucharystyczną jeszcze zanim Eucharystia została ustanowiona. Przez sam fakt ofiarowania swojego dziewiczego łona, aby mogło się dokonać wcielenie Słowa Bożego. Taką gotowość wyraziła podczas Zwiastowania: „Niech mi się stanie według słowa Twego”.

Eucharystia odsyłająca nas do męki i zmartwychwstania, wyraża jednocześnie ciągłość z tajemnicą wcielenia. Zwróćmy uwagę: w Zwiastowaniu Maryja poczęła Syna Bożego w również fizycznej prawdzie Ciała i Krwi, uprzedzając w sobie to, co w jakiejś mierze realizuje się sakramentalnie w każdym wierzącym, przyjmującym pod postacią chleba i wina Ciało i Krew Pańską.

Dalej Jan Paweł II zauważa istnienie głębokiego podobieństwa między *fiat*, wypowiedzianym przez Maryje na słowa archanioła i amen, wypowiadanym przez każdego wiernego, gdy otrzymuje Ciało Pańskie. *Fiat* – niech mi się stanie, oraz Amen – rzeczywiście tak jest. To jest Ciało Chrystusa.

Także Matka Jezusa była wezwana do wiary, że Ten, którego poczęła za sprawą Ducha Świętego, jest Synem Bożym. Tajemnica eucharystyczna wymaga od nas wiary na wzór Dziewicy, że ten sam Jezus, Syn Boży i Syn Maryi, uobecnia się w cały swoim bosko-ludzkim jestestwie pod postaciami chleba i wina. Taka wiara łączy nas z Maryją. Podczas spotkania Elżbiety z Maryją, matka Poprzednika Pańskiego wypowiada znamienne słowa: „Błogosławiona jesteś któraś uwierzyła, że spełnią się słowa powiedziane ci od Pana”.